



## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 10 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Piotr Prusinowski

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z odwołania J. S.

od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie

o wysokość emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Spółecznych w dniu 10 grudnia 2024 r.,

skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z dnia 13 stycznia 2022 r., sygn. akt III AUa 847/21,

**1. oddala skargę kasacyjną;**

**2. zasądza od J. S. na rzecz Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych z ustawowymi odsetkami za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia zobowiązanemu orzeczenia do dnia zapłaty.**

Piotr Prusinowski    Halina Kiriło    Krzysztof Staryk

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z 15 marca 2021 r. Sąd Okręgowy w Opolu zmienił dwie decyzje Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie (dalej również jako organ emerytalny) z 14 czerwca 2017 r. w ten sposób, że ustalił wysokość emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej J. S. poczynając od 1 października 2017 r. z pominięciem art. 22a i art. 15c ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy w zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Służby Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 723; dalej jako ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy lub ustawa emerytalna).

W sprawie ustalono, że wnioskodawca J. S. od 30 czerwca 1971 r. był referentem ds. bezpieczeństwa SB, a od 12 sierpnia 1971 r. oficerem operacyjnym SB. Od 1 lipca 1971 r. rozpoczął pracę w referacie ds. SB KPMO w P., gdzie organizował prace w pionie Wydziału IV- go. Posiadał sieć tajnych współpracowników. Od 1 czerwca 1975 r. zajmował stanowisko młodszego inspektora Wydziału IV SB KWMO O., gdzie organizował prace operacyjną w 4 dekanatach. W latach 1975-1978 samodzielnie pozyskał 3 jednostki. Od 28 lutego 1976 r. zajął stanowisko st. inspektora Wydziału IV SB KWMO O.. W latach 1982-1985 organizował pracę operacyjną na terenie RUSW w P., posiadał 16 tajnych współpracowników. Pozyskał do współpracy jednego tajnego współpracownika. Jego współpracownikami były osoby duchowne i cywilne. Osoby współpracujące nie zostały zmuszone przez wnioskodawcę do odejścia z pracy ani jej zmiany. Wnioskodawca nie miał żadnych postępowań karnych lub dyscyplinarnych. Nigdy nie był przesłuchiwany jako podejrzany o popełnienie czynów na szkodę osób trzecich, nie było skarg na niego. Zwolnił się ze służby z dniem 18 lipca 1988 r.

Odwołujący się posiada obecnie przyznane prawo do policyjnej emerytury oraz renty inwalidzkiej.

Do akt emerytalno-rentowych wpłynęła informacja Instytutu Pamięci Narodowej z 4 maja 2017 r. o przebiegu służby J. S. , w której wskazano, że w okresie od 30 czerwca 1971 r. do 31 lipca 1988 r. pełnił on służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy. Decyzją z 14 czerwca 2017 r. Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji ponownie ustalił wysokość emerytury wnioskodawcy od 1 października 2017 r. W decyzji podano, że podstawę wymiaru świadczenia stanowi kwota 4.187,01 zł. Emerytura wynosi 49,81% podstawy wymiaru, a jej łączna wysokość odpowiada kwocie 2.268,76 zł.

Decyzją z tego samego dnia organ emerytalny ponownie ustalił wysokość renty inwalidzkiej wnioskodawcy od 1 października 2017 r., przyjmując, że podstawę wymiaru świadczenia stanowi kwota 4.184,39 zł a sama renta wynosi 1.000 zł.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie jest zasadne. Sąd, wydając wyrok, opierał się na ocenie przesłanki „służby na rzecz totalitarnego państwa” określonej w art. 13b ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy. W związku z powyższym do rozpoznania niniejszej sprawy nie była niezbędna ocena konstytucyjności przepisu art. 15c w związku z art. 13b tej ustawy. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, przesłanka „służby na rzecz totalitarnego państwa” określona w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej (w demokratycznym państwie prawnym, w którym pozbawienie świadczeń emerytalno-rentowych dokonywane jest działaniem organu państwowego podjętym z urzędu, stanowiącym ingerencję w poszanowanie własności w rozumieniu zarówno Konstytucji RP, jak i art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności) powinna być rozumiana jako stan (indywidualna sytuacja), w której ubezpieczony nie tylko pozostawał (aspekt formalny przesłanki) w określonym czasie w służbie w organach państwa (w jednostkach wymienionych w tym przepisie), ale także (a raczej przede wszystkim) dopuszczał się konkretnych czynów naruszających podstawowe prawa i wolności innych osób (aspekt materialny przesłanki). Zatem, jeśli organ rentowy obniża (z urzędu i w sposób drastyczny) ubezpieczonemu świadczenie z powołaniem się na taką przesłankę, to w przypadku

sporu sądowego powinien wykazać jej istnienie zarówno w aspekcie formalnym, jak i materialnym, tj. nie tylko powołując się na samą informację IPN o przebiegu służby, ale udowadniając (na organie emerytalnym spoczywa więc ciężar dowodu), że konkretny funkcjonariusz pełniąc taką służbę, dopuszczał się czynów łamiących podstawowe prawa i wolności człowieka. Takiemu ciężarowi dowodowemu organ emerytalny nie podołał. Sąd Okręgowy stwierdził, że z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie - w szczególności z przesłuchania wnioskodawcy - w żaden sposób takie okoliczności nie wynikały.

Na skutek apelacji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z 13 stycznia 2022 r. zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że oddalił odwołanie i zasądził od wnioskodawcy na rzecz strony pozwanej kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, a także zasądził od wnioskodawcy na rzecz strony pozwanej kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd drugiej instancji dodatkowo ustalił, że odwołujący się J.S. w okresie objętym sporem posiadał w kontakcie sieć tajnych współpracowników i prowadził sprawy operacyjne. W trakcie działań operacyjnych organizował prace w 4 dekanatach. Miał na łączności 15 tajnych współpracowników, z czego w latach 1975-1978 pozyskał samodzielnie 3. W pracy operacyjnej wykazywał samodzielność i duże zaangażowanie osobiste.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego to, co w sprawie najistotniejsze, zostało przez Sąd pierwszej instancji zmarginalizowane. Mianowicie, istotną w sprawie okolicznością był fakt pełnienia przez J. S. służby w Milicji Obywatelskiej od 30 czerwca 1971 r. do 31 lipca 1988 r. jako referenta ds. bezpieczeństwa SB, oficera operacyjnego SB, młodszego inspektora Wydziału IV SB, starszego inspektora Wydziału IV SB Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej w P. oraz Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w O. W opinii bezpośredniego przełożonego sporządzonej w dniu 7 czerwca 1972 r. przez zastępcę Komendanta Powiatowego MO w P. (oceniającego J. S. na stanowisku oficera SB Referatu ds. bezpieczeństwa MO) wskazano, że wnioskodawca w okresie służby dał się poznać jako bardzo dobry, zdolny funkcjonariusz, należycie wywiązujący się ze swoich obowiązków.

Podkreślono, że posiada w kontakcie sieć tajnych współpracowników i prowadzi sprawy operacyjne. Podobne w treści były kolejne opinie służbowe wystawiane w pozostałych spornych okresach pracy J. S.. Instytut Pamięci Narodowej sporządził w dniu 4 maja 2017 r. informację o przebiegu służby, w której stwierdził, że wnioskodawca w okresie od 30 czerwca 1971 r. do 31 lipca 1988 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy. Wszystkie informacje o przebiegu służby zostały sporządzone w oparciu o akta osobowe J. S., znajdujące się w archiwum IPN i będące w jego posiadaniu.

Sąd Apelacyjny na podstawie całokształtu materiału dowodowego miał obowiązek samodzielnie ustalić i ocenić, zgodnie z regułami wynikającymi z zasady swobodnej oceny dowodów określonej granicami art. 233 § 1 k.p.c., wszystkie okoliczności istotne dla sprawy, w tym zweryfikować informację IPN.

W konsekwencji dokonanych ustaleń i przedstawionej oceny Sąd drugiej instancji na podstawie art. 386 §1 k.p.c. orzekł co do istoty sprawy i zmienił zaskarżony wyrok, oddalając odwołanie od decyzji organu emerytalnego jako zgodnych z art. 15b ust. 2 pkt 1 oraz art. 22a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy.

J. S. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, zaskarżając orzeczenie w całości i opierając skargę na podstawach naruszenia prawa materialnego: 1) art. 2 Konstytucji RP, polegającego na arbitralnym obniżeniu przysługującego wnioskodawcy świadczenia emerytalnego i rentowego, co narusza zasadę ochrony praw nabytych, a także zasadę zaufania obywatela do państwa i tworzonego przez nie prawa oraz zasadę niedziałania prawa wstecz, wynikającą z zasady demokratycznego państwa prawnego; 2) art. 32 ust. 1 Konstytucji RP w związku nierównym traktowaniem odwołującego się w odniesieniu do osób, które tak jak on posiadają okres służby w aparacie bezpieczeństwa (art. 13 ust. 1b ustawy), a które to osoby bądź nie przeszły pozytywnie weryfikacji podczas transformacji ustrojowej bądź samodzielnie odeszły ze służby i począwszy od sierpnia 1990 r. zyskały status pracowników; 3) art. 30 oraz art. 47 Konstytucji RP w związku z art. 8 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, polegającego na naruszeniu godności wnioskodawcy, prawa do ochrony czci i dobrego imienia, przez

przyjęcie, że służba w okresie przed dniem 31 lipca 1990 r. stanowiła „służbę na rzecz totalitarnego państwa”, a tym samym arbitralne przypisanie skarżącemu winy za działania związane z naruszaniem praw człowieka, których dopuszczali się niektórzy przedstawiciele władzy publicznej PRL oraz niektórzy funkcjonariusze organów bezpieczeństwa PRL, do których wnioskodawca w żaden sposób się nie przyczynił; 4) art. 45 ust. 1 w związku z art. 10 ust. 1 i 2 oraz art. 42 ust. 1 Konstytucji RP w związku z art. 6 ust. 2 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, polegającego na zastosowaniu wobec wnioskodawcy represji w postaci obniżenia świadczenia emerytalnego bez wykazania winy indywidualnej i odwróceniu zasady domniemania niewinności, a w konsekwencji naruszenia przepisów prawa materialnego - art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP w związku z art. 1 Protokołu Nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w związku z art. 14 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, polegającego na arbitralnym naruszeniu osobistych praw majątkowych i prawa do poszanowania mienia wnioskodawcy, które podlegają równej dla wszystkich ochronie, na skutek nieproporcjonalnego naruszenia prawa do zabezpieczenia społecznego, co stanowi przejaw nieuzasadnionej represji ekonomicznej; 5) art. 13b ust. 1 pkt 5 lit. b tiret drugie oraz lit. c tiret piąte i siódme w związku z art. 15c ust. 1-3 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, przez ich błędne zastosowanie i uznanie, że sam fakt służby na rzecz formacji wyszczególnionych w tych przepisach jest wystarczający dla zastosowania regulacji zmniejszających wysokość świadczenia, a także dokonanie przez Sąd drugiej instancji nieuprawnionej modyfikacji pojęcia służby na rzecz państwa totalitarnego i przyjęcie, jakoby skarżącemu należało udowodnić dodatkowo popełnienie czynów godzących w prawa człowieka i obywatela, co nie znajduje podstaw prawnych, jak też brak analizy kryterium "służby na rzecz państwa totalitarnego" w kontekście zakresu zadań odpowiednika Departamentu IV Służby Bezpieczeństwa, co rzutowało na zakres obowiązków odwołującego się; 6) art. 15c i art. 22a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, przez ich błędne zastosowanie i nieuprawnione przyjęcie, że wnioskodawca powinien podlegać rygorom przewidzianym w tych przepisach, mimo iż z całokształtu materiału dowodowego wynika, że nie spełniał on przesłanek w tych przepisach określonych.

Ponadto, zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono rażące naruszenie prawa procesowego, które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c., polegające na bezpodstawnym uznaniu przez Sąd drugiej instancji, na podstawie wydanych opinii służbowych, że wnioskodawca dał się poznać jako bardzo dobry i zdolny funkcjonariusz należycie wywiązujący się ze swoich obowiązków, a więc wykonywał w okresie służby czynności niezbędne w działalności ówczesnego aparatu bezpieczeństwa i miał realny wpływ na inwigilację obywateli i w konsekwencji jego działania godziły bezpośrednio w wolność osobistą wielu osób.

Mając na uwadze postawione zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi w innym składzie; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty, stosownie do art. 398<sup>16</sup> k.p.c., a także o zasądzenie od pozwanego organu emerytalnego na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ emerytalny wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od odwołującego się zwrot kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym w podwójnej wysokości stawki minimalnej (z uwagi na § 15 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych) – według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie znajduje uzasadnionych podstaw. Zaskarżony wyrok jest prawidłowy.

Sąd Najwyższy stwierdza, że w jego orzecznictwie wypracowano standard co do zawartych w ustawie zaopatrzeniowej mechanizmów korygujących wysokość emerytur i rent, podkreślając, że prawodawca wprowadził do ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy dwa mechanizmy korygujące wysokość emerytur funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa. Pierwszy z nich „zeruje” tak zwane kwalifikowane lata służby. Drugi obniża zaś wysokość

świadczenia do przeciętnej emerytury przysługującej w powszechnym systemie ubezpieczenia.

Sąd rozpoznający odwołanie funkcjonariusza od decyzji organu emerytalnego ma przy tym prawo do zweryfikowania zgodności z Konstytucją RP rozwiązań zawartych w art. 15c ust. 1 pkt 1 i art. 15c ust. 3 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy wobec wieloletniej, autodestruktywnej bezczynności Trybunału Konstytucyjnego w sprawach o dokonanie kontroli konstytucyjności art. 13b i art. 15c tej ustawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2022 r., III USKP 145/21, LEX nr 3353118).

W podstawach kasacyjnych skarżący odnosi się jedynie do pierwszego z powołanych mechanizmów, tj. wyzerowania lat służby zakwalifikowanej jako służba na rzecz totalitarnego państwa.

W swoim orzecznictwie Sąd Najwyższy przyjął, że „wyzerowanie lat służby” (art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy) jest środkiem proporcjonalnym w stosunku do funkcjonariuszy, których lata służby przypadły przed zmianami zapoczątkowanymi w 1989 r. W wyroku z dnia 16 marca 2023 r., II USKP 120/22 (OSNP 2023 nr 9, poz. 104) wyjaśniono, że co prawda jest to rozwiązanie „okrutne” i „nieefektywne funkcjonalnie”, jednak nie pozostaje w sprzeczności z przepisami Konstytucji RP. Zgodnie z zamysłem „wyzerowania” lat służby, każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa traktowany jest jako nieistniejący, czyli nie ma żadnego wpływu na wysokość świadczenia. Sprawia to, że im więcej takich „pustych” lat, tym wysokość świadczenia szybciej zbliża się do wysokości najniższej emerytury - gwarantowanej przez art. 18 ust. 2 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy. W przeciwieństwie do rozwiązania przyjętego w art. 15c ust. 3 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, „wyzerowanie lat służby” godzi w funkcjonariuszy, których lata służby przypadły przed zmianami zapoczątkowanymi w 1989 r. Dotkliwość tego rozwiązania jest proporcjonalna - w niewielkim stopniu dotyka takie osoby, które tylko kilka lat służyły w PRL. W rezultacie, rozwiązanie to - przez swoją proporcjonalność - wpisuje się w cel promowany przez ustawodawcę. Skutecznie obniża emerytury „osób służących na rzecz totalitarnego państwa”. W pewnym sensie dostrzegalna jest również adekwatność tego rozwiązania względem przyświecającego ustawodawcy zamysłu.



Wzorzec wpisany w art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej skutecznie zrównuje emerytury policyjne do, lub nawet poniżej, wysokości świadczeń pobieranych przez obywateli prześladowanych przed 1990 r. Analogiczne do art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej rozwiązanie (obniżające przelicznik służby z 2,6% do 0,7% podstawy wymiaru) zostało już wcześniej wprowadzone do ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy (art. 15b). Trybunał Konstytucyjny uznał je zaś za zgodne z Konstytucją RP, w szczególności jest zgodny z art. 2, art. 10, art. 30 i art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 24 lutego 2010 r., K 6/09, OTK-A 2010 nr 2, poz. 15 i z dnia 11 stycznia 2012 r., K 36/09, OTK-A 2012 nr 1, poz. 3). Dlatego, jak zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 maja 2023 r., II USKP 40/23, (LEX nr 3568174), krytyczna ocena art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy nie prowadzi do uznania niezgodności tego przepisu z Konstytucją RP, ponieważ nie ma możliwości jednoznacznego zakwalifikowania tego przepisu jako pozostającego w opozycji do wzorców wynikających z Konstytucji RP, zwłaszcza zaś jej art. 2.

Godzi się przypomnieć, że Trybunał Konstytucyjny już w wyroku z dnia 15 lutego 1994 r. (K 15/93, OTK 1994 nr 1, poz. 4) wskazał, że „współpraca z organami represji nastawionymi na zwalczanie polskich ruchów niepodległościowych musi być oceniona negatywnie i to bez względu na to, o jakie stanowiska i o jaki charakter zatrudnienia w tych organach chodzi. Dotyczy to zarówno aparatu represji państw obcych, jak i komunistycznego aparatu represji w Polsce.”.

Problem odebrania przywilejów funkcjonariuszom służby bezpieczeństwa stanowił również przedmiot wypowiedzi Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który rozpoznawał sprawy z perspektywy naruszenia art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. W uzasadnieniu rozstrzygnięcia (skarga nr 15189/10, Adam Cichopek przeciwko Polsce) Trybunał podkreślił, że: (-) obniżenie lub zawieszenie emerytury może stanowić ingerencję we własność, która musi być uzasadniona; (-) pojęcie "interes publiczny" jest z konieczności szerokie. Uznając za naturalne, że swoboda ustawodawcy przy implementacji polityki społecznej i gospodarczej powinna być szeroka, Trybunał wielokrotnie deklarował, że szanuje ocenę ustawodawcy w zakresie tego, co leży w

interesie publicznym, jeśli nie jest ona oczywiście pozbawiona uzasadnionych podstaw. Nie jest ona jednak nieograniczona. Trybunał musi być przekonany, że została zachowana rozsądna proporcja między użytymi środkami i celem, jaki miał być w ten sposób osiągnięty. Wyraża to pojęcie "właściwa równowaga", jaka musi być zachowana między wymaganiami ogólnego interesu społeczności i ochrony podstawowych praw jednostki. W szczególności Trybunał musi upewnić się, czy na skutek ingerencji dana osoba nie została nieproporcjonalnie i nadmiernie obciążona; (-) przy ocenie proporcjonalności środków podejmowanych przez państwo w sferze praw emerytalnych ważne jest ustalenie, czy prawo skarżącego do świadczeń z danego systemu ubezpieczeń społecznych zostało naruszone w sposób dotyczący samej jego istoty. Ważna może być również natura odebranego świadczenia, w szczególności, czy jego źródłem był szczególnie korzystny system emerytalny dostępny jedynie pewnym grupom. Ocena w tym zakresie różni się zależnie od konkretnych okoliczności i osobistej sytuacji skarżącego; całkowite pozbawienie uprawnień powodujące utratę środków utrzymania, co do zasady, oznacza naruszenie prawa własności, ale rozsądna i umiarkowana obniżka już nie.

Podniesione przez skarżącego zarzuty natury konstytucyjnej nie dają podstaw do zakwestionowania zastosowania przez Sąd drugiej instancji przepisu art. 13b w związku z art. 15c ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej. Przypominając aktualne stanowisko Sądu Najwyższego co do kwalifikacji służby jako wykonywanej na rzecz totalitarnego państwa, należy wskazać za między innymi wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2023 r., I USKP 40/22 (OSNP 2023 nr 11, poz. 126), że ocena pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. nie może być dokonana wyłącznie na podstawie informacji Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (kryterium formalnej przynależności do służb), lecz na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka służących reżimowi komunistycznemu (art. 13b ust. 1 w związku z art. 13a ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy). Stąd nie można zaaprobować stanowiska, że w każdym przypadku kryterium pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa określone w art. 13b ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy jest spełnione już tylko w

przypadku formalnej przynależności do wymienionych w nim służb. Sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji organu rentowego w przedmiocie ponownego ustalenia wysokości emerytury (renty) policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Związanie to obejmuje jedynie organ emerytalny, który przy wydawaniu decyzji musi kierować się danymi zawartymi w informacji o przebiegu służby. Ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięci Narodowej nie mogą natomiast wiązać sądu, do którego wyłącznej kompetencji (kognicji) należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do emerytury policyjnej i jej wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna (subsumcja) ustalonych faktów. Informacja o przebiegu służby jest wprawdzie dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 k.p.c., ale przeciwko niemu mogą być przeprowadzane przeciwdowody. W wyroku w sprawie I USKP 40/22 wyjaśniono również, że przy dokonywaniu oceny prawnej służby z perspektywy art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy bierze się pod uwagę przede wszystkim formację, w której pełniona była służba, a także zajmowane stanowisko czy stopień służbowy oraz przebieg służby. Określenie formacji/institucji (z uwzględnieniem jednostek wymienionych w art. 13b ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy) ma istotne znaczenie z uwagi na to, że zakres i przedmiot ich działalności może *prima facie* potwierdzać, że były one bezpośrednio ukierunkowane na realizowanie charakterystycznych dla ustroju totalitarnego zadań i funkcji i takie zadania wykonywali wszyscy - bez wyjątku - funkcjonariusze służący w danej jednostce organizacyjnej, stanowiący jej strukturę, bez której niemożliwe byłoby wykonywanie przypisanych tej jednostce zadań. Nawet brak po stronie odwołującego się indywidualnych działań bezpośrednio zmierzających do naruszania podstawowych praw i wolności człowieka, samoistnie nie wyklucza takiej kwalifikacji. Skoro art. 13b ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy łączy służbę na rzecz totalitarnego państwa z samym podjęciem służby w instytucjach i

formacjach w tym przepisie wymienionych, to istnieje domniemanie faktyczne (wynikające z informacji o przebiegu służby potwierdzającej służbę w tych jednostkach - uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 16 września 2020 r., III UZP 1/20, OSNP 2021 nr 3, poz. 28), że służba w nich była służbą na rzecz totalitarnego państwa. Domniemanie to może być obalone w procesie cywilnym, o czym była już wyżej mowa. Nie jest jednak tak, że to na organie emerytalnym ciąży obowiązek udowodnienia (art. 6 k.c. w związku z art. 232 zdanie pierwsze k.p.c.), że dany funkcjonariusz uczestniczył w łamaniu praw człowieka i obywatela. W sytuacji, gdy potwierdzona zostaje służba w instytucjach i formacjach wymienionych w art. 13b ustawy z o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, ciężar dowodu przechodzi na ubezpieczonego.

Trafnie skonstatował Sąd drugiej instancji, że istotną w sprawie okolicznością było pełnienie przez J. S. służby w Milicji Obywatelskiej od 30 czerwca 1971 r. do 31 lipca 1988 r. jako referenta ds. bezpieczeństwa SB, oficera operacyjnego SB, młodszy inspektor Wydziału IV SB, starszego inspektora Wydziału IV SB Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej w P. oraz Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w O.. Skoro w świetle powołanych wyżej poglądów judykatury, w ujęciu "instytucyjnym" pełniona przez ubezpieczonego służba wypełniała kryterium "służby na rzecz totalitarnego państwa" użytego w art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy i samoistnie nie wyklucza takiej kwalifikacji niestwierdzenie po stronie odwołującego się indywidualnych działań bezpośrednio zmierzających do naruszania podstawowych praw i wolności człowieka, to zaprezentowana przez Sąd Apelacyjny wykładnia powyższych przepisów jest zgodna z linią orzecniczą Sądu Najwyższego.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>14</sup> oraz art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 398<sup>21</sup> k.p.c. orzekł jak w sentencji.

[SOP]

[a.ł.]

